

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 5 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

DO WALKI Z BOLSZEWIZMEM!

Od pierwszych niemi chwil istnienia Polski idzie na obszarze naszego państwa rotota wicherzyielska, wymierzona w jego całość i niepodległość. Prowadzona ona jest głównie pod hasłami przewrotu społecznego, pod znakiem bolszewizmu społecznego przez ludzi, mających związki z wrogami zewnętrzными Polski, głównie z Moskwą i za pieniądze płynące stamtąd. Gdy przytem szuka się starannie, to od Moskwy dojdzie się zawsze albo do Gdańska, albo do Wrocławia, czy Bytomia, t. zn. do Berlina. W robocie tej, której celem jest ponowny rozbiór i ujarznienie Polski, liczy spółka niemiecko-bolszewicka na niski stan oświaty znacznej części ludności na słabą wytrzymałość ogółu wobec skutków wojny długotrwałej w kraju, na błędy rządów w młodym państwie, wreszcie na sympatię ku sobie żydów, dających, jakże chętną pomoc następnym z zewnątrz agentom i podżegaczom! Materiału do agitacji bolszewickiej znajduje się niemało w każdym kraju powojennym, przykładem Czechy, Anglii, Włochy. Dla biedoty wiejskiej u nas, dla szumwin wielkomiejskich, dla ludności fabrycznej, trawionej chorobą bezrobocia — hasła bolszewickie, zachęcające do użycia bez pracy, do niszczenia bez hamulca, do zbrodni bez kary, hasła te mają swój urok. Odpowiadają one również co ruchliwemu, co bogatszemu i co młodszemu żydostwu w jego żądzy niszczenia i upokorzenia chrześcijaństwa i części ludności ruskiej, trawionej niegdyś specjalnie przez Niemców (Austriaków) i Moskali w nienawiści ku Polsce. Stąd dla tej roboty komenda Moskwy, gdzie stoją u steru ciągle jeszcze ludzie, nastani tam w r. 1917 z Berlina, odpowiada naturze rzeczy.

Partji P. P. S. i partji Okonia (Łanucki, Dąba) przeszła na ich zółd i służbę, partja Wojezdzielska i Fiderkiewicza („Niezależna partja chłopska”) ma z Moskwą ścisłą łączność, jeździł tam również po natchnieniu Bryl, druh serdeczny Dąbskiego i nachwalił się teraz Moskwy nie może: „Wyzwolenie” traci też ludzi, kuszących bolszewizmem (Hołowacz, Ballin, Wojezdzielski — to dawni wyzwoleńcy). I jakże nie ma tracić, kiedy u ich steru stoi teraz Miłgaj-Malinowski, zaraniarz — ten Miłgaj-Malinowski, który pod koniec wojny zebrał od bolszewików 100 tys. rubli na robotę bolszewicką w Polsce, która miała być prowadzona narazie „dla niepoznaki” pod pokrywką zaraniarską.

Proces niedawny por. Wiecewskiego i kap. Bagińskiego, wykrywane ogniska szpiegostwa w wojsku, wskazują, że i tam bolszewizm dociera różnymi drogami; zaś obfitość gotówki u agitatorów wiejskich partji, wyżej wymienionych, oraz rosnące zuchwalstwo posłów komunistycznych (bolszewickich) w Sejmie wskazuje, że agitacja bolszewicka w Polsce ma już poczucie swej siły i zbiera się do wystąpienia na większą stopę. Wskazówka po temu może służyć gorliwość, z jaką komuniści opiekują się teraz u nas bandytami, mordercami, wogóle wszelkiego rodzaju kryminalistami. Sprawa tych agentów, że pogrzeb bandyty Zielińskiego w Warszawie stał się wainą manifestacją szumwin wielkomiejskich; widowisko tłumnych manifestacji powtórzyło się w Warszawie na pogrzebie innego mordercy. Wogóle szumwin miejskie i podmiejskie w stolicy Rzeczypospolitej nabierają cech tłumy zorganizowanej i podniecanej do zaczepnych wystąpień. Metoda to wypraktykowana w Rosji, która ze spełunek próżniaczego motłochu i z kryminalnych więzień dała bolszewikom rezerwy ogromne, a tak okropne dla bytu rozległego i bogatego państwa.

Ładu, pracy, mienia, rodziny, religii w Polsce. Nie masz w tej robocie spisku niemiecko-bolszewickiego ani wychnienia, ani miłośierdzia dla nas, ani możliwości zgody. Tylko czynny, jednolity opór całego społeczeństwa może położyć kres tej burzycielskiej robocie, jako wtedy dla wrogów naszych beznadziejnej. Ale tę siłę odporu trzeba mieć, trzeba wy dobyć z siebie i rzucić do walki z zarzą bolszewicką. Nikt z nas w tej ciężkiej walce nie może być obojętnym, bo zaraza bolszewicka zagraża nam wszystkim, czy we wsi, czy w mieście, czy bogatym, czy biednym.

Przykładem Rosja, straszliwy los tego kraju, potężnego niegdyś i kwitującego. Tam ludzie oświeceni przez swą bierność doczekali się tego, że albo musieli ratować się ucieczką, albo zostali wyrznięci w pień, tam dwory zostały spalone, majątki dworskie zrabowane, mieszkanka wielkomiejskie spłodowane, tam także robotnik i chłop został przez przewrót bolszewicki stracony na dno niedoli i wyzysku, zaś na tej niedoli ludności chrześcijańskiej zyskała jedynie banda płatnych przez Berlin karierowiczów i zwyrodniała część żydostwa, nienasycona w swej mściwości... Do dziś nikt tam nie jest pewny ani dnia ani godziny; młodzież oddana na pastwę wszelkich bezceństw, życie rodzinne zrujnowane, religia wszelkich wyznań oddana w pogardę, świątynia spustoszone, zaś zachowanie, zwłaszcza katolickie podlega straszliwym prześladowaniom i mękom. Takie owoce niesie za sobą bolszewizm. I zaraza ta grasuje teraz po Polsce.

Przykładem Rosja, straszliwy los tego kraju, potężnego niegdyś i kwitującego. Tam ludzie oświeceni przez swą bierność doczekali się tego, że albo musieli ratować się ucieczką, albo zostali wyrznięci w pień, tam dwory zostały spalone, majątki dworskie zrabowane, mieszkanka wielkomiejskie spłodowane, tam także robotnik i chłop został przez przewrót bolszewicki stracony na dno niedoli i wyzysku, zaś na tej niedoli ludności chrześcijańskiej zyskała jedynie banda płatnych przez Berlin karierowiczów i zwyrodniała część żydostwa, nienasycona w swej mściwości... Do dziś nikt tam nie jest pewny ani dnia ani godziny; młodzież oddana na pastwę wszelkich bezceństw, życie rodzinne zrujnowane, religia wszelkich wyznań oddana w pogardę, świątynia spustoszone, zaś zachowanie, zwłaszcza katolickie podlega straszliwym prześladowaniom i mękom. Takie owoce niesie za sobą bolszewizm. I zaraza ta grasuje teraz po Polsce.

Przykładem Rosja, straszliwy los tego kraju, potężnego niegdyś i kwitującego. Tam ludzie oświeceni przez swą bierność doczekali się tego, że albo musieli ratować się ucieczką, albo zostali wyrznięci w pień, tam dwory zostały spalone, majątki dworskie zrabowane, mieszkanka wielkomiejskie spłodowane, tam także robotnik i chłop został przez przewrót bolszewicki stracony na dno niedoli i wyzysku, zaś na tej niedoli ludności chrześcijańskiej zyskała jedynie banda płatnych przez Berlin karierowiczów i zwyrodniała część żydostwa, nienasycona w swej mściwości... Do dziś nikt tam nie jest pewny ani dnia ani godziny; młodzież oddana na pastwę wszelkich bezceństw, życie rodzinne zrujnowane, religia wszelkich wyznań oddana w pogardę, świątynia spustoszone, zaś zachowanie, zwłaszcza katolickie podlega straszliwym prześladowaniom i mękom. Takie owoce niesie za sobą bolszewizm. I zaraza ta grasuje teraz po Polsce.

Rodacy! Polska została powołana przez Opatrzność do wielkich zadań. Jej postannictwem na t.raz jest zabliznić rany, zadane rozległemu krajowi przez wojnę; przyodziać i nakarmić swą wielomiljonową ludność i przez zgodną niezmordowaną pracę zbudować w tej części Europy, na pograniczu Wschodu i Zachodu nowoczesne, kwitujące państwo. Polska potrzebuje pokoju i pragnie żyć ze swymi sąsiadami w zgodzie. Polska nie tylko nie chce krzywdzić żadnej grupy swych obywateli, we względu na ich mowę, wyznanie, zachowanie się przed czy podczas wojny, lecz i dała już przez ubiegłych lat osiem aż nadto dowodów, jak dalece jest wyrozumiała i współczująca dla swych i wzbłąkanych współobywateli. Jednego tylko ścierpieć nie może, to zdrady i tego podszuczowania do zbrodni, jakie szerzy u nas bolszewizm.

Roboty bolszewicka musi być u nas złamana, jej kryjówki zniszczone. Ale tego nie dokonają żadne ostrzeżenia ani nawoływania, bez rozumnej, na szeroką stopę zakrojonej, pracy. Należy przeorać rzetelnie grunt polski tak, aby na nim bolszewizm nie mógł się przysiąć i rozpleść. Miara obowiązków wobec kraju, kościoła i swych bliźnich należy powiększyć. Dobry przykład winien iść od rządu. Rząd winien świecić społeczeństwu przykładem pracy rozumnej i poszanowania prawa. Wielbne duchowieństwo spełni swój obowiązek obywatelski, jeżeli zwiąższy pracę misyjną; inteligencja powinna wznowić pracę społecz-

To też w tej pracy obronnej przed zarzą bolszewicką, każdy prawy Polak, świadomy swej powinności wobec narodu i rozumiejący powagę niebezpieczeństwa, powinien być wzorem dla innych i do walki czynnej z ogniskami zarazy iść w pierwszym szeregu. Związek Ludowo-Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa, 1 marca 1927 r.

Z Bunikiewiczów
Stanisława Parfjanowiczowa
opatrzona Sw. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 1 marca 1927 r. przeżywszy lat 62
Eksportacja zwłok z domu żałoby (Piaskowa 14) do kościoła św. Anny odbędzie się dnia 2 marca o godz. 4-ej popoł.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 3 marca t. j. we czwartek o godz. 10 ej rano, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu Rossa
Mąż, córka i zięć.

KLUB NARODOWY
Dzisiaj we środę o godz. 7-ej po południu w lokalu S. U. P. przy ul. Adama Mickiewicza 9 m. 5
Poseł JAN KORNECKI
wygłosi odczyt p. t.
ŹRÓDŁA KOMUNIZMU.
Wstęp za opłatą 1 złotego, dla członków Klubu — bezpłatny.

6-ta Szopka Akademicka
w dn. 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 marca b. r. o godz. 8 ej min. 15 wiecz.
w Ognisku Akadem., ul. Wielka 24.
Ceny miejsc od 50 gr. w górę.

WAŻNE DLA PAŃ
E. HEGENT Wilno ul. Wielka 10
Nadeszły najnowsze modele
Sukien balowych i wizytowych
BLUZEK I SWETROW.
CENY DOSTĘPNE. CENY DOSTĘPNE.

OD 1-go do 25-go MARCA r. b.
WIELKA WYPRZEDAŻ OBUWIA
DAMSKIEGO I MĘSKIEGO RÓŻNYCH GATUNKÓW WY-
ROBU WŁASNEGO
CENY BARDZO NISKIE.
PAWEŁ BIAŁOMIEJSKI
UL. ZAMKOWA Nr. 7.

„Źródło Pracy” ul. Młynowa Nr. 12
Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie krawiectwa wchodzące
Wykonuje najwykwintniejszą toaletę wieczorową, wirtuoz, kostiumy, płaszcze letnie, z mowe oraz futra. Haft kolorowy, biały, jakoteż Richelleu. Znaczenie bielizny. Wykonanie prędko i dokładnie. Ceny umiarkowane. Wieczorowa Kursa Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dalsze krawiectwo, bieliznianym i modniarstwu.
Na życzenie kończącym patenta czechowe.

Najtańsze źródło na sezon wiosenny
Wyroby wełniane na kostjomy damskie i męskie
Jedwabie i artykuły sezonowe
KAZIMIERZ RUTKOWSKI
J. DOMAGAŁA
WILNO, WIELKA 47

Przyjmuje się robotę nowych i nadrabianie pończoch, oraz zamówienia na czapki, męskie rękawiczki i rękawów.
Dom Dz. Jezus
Subocz 16.
Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Restauracja „OAZA”
(przy HOTELU NISZKOWSKIEGO)
Całkowita zmiana programu
Występy nowopozyskanych artystów.
ŚPIEW. MUZYKA. TAŃCE.

Zarząd Restauracji
„Myśliwska”
zawiadamia, że poczynając od dnia dzisiejszego podczas obiadów i kolacyj przygrywa nowoprowadzona orkiestra mandolinistów.
CENY ZWYKŁE.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)
Nowy poseł.
Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu złożył ślubowanie poselskie nowy poseł Józef Oktawiec, następcą posła Moraczewskiego, podobnie jak i jego poprzednik członek P. P. S. Nowy poseł należy do zwolenników kierunku radykalnego P. P. S. (kierunku Zaremby!) bynajmniej nie do zwolenników obecnego kursu rządowego.

Zatrudnienie bezrobotnych.
W dniu 1 marca w ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja ministrów Czechowicza, Moraczewskiego, Jurkiewicza oraz delegata Min. Spr. Wewn. Tematem konferencji była sprawa udzielenia kredytów rządowych samorządom na prowadzenie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych.
Suma kredytów przeznaczonych na ten cel wynosić będzie około 2½ milj. złotych.

Pensje kawalerów „Virtuti militari”.
Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby zaległe pensje kawalerów „Virtuti Militari” za rok 1921 wypłacone były w maju roku bieżącego, za rok bieżący zaś w październiku roku bieżącego.

Propaganda pacyfizmu.
W niedługim czasie przyjeżdża do Warszawy nowy mesjasz pacyfistyczny. Jest nim ks. Karol de Rohan, redaktor „Europäische Revue”, sekretarz i twórca t. zw. Kulturbundu. Ma on nadzieję utworzenia w Warszawie grupy polskiej swej organizacji. Książęta mają teraz pasję do propagandy pacyfistycznej paneuropejskiej.

Stosunki polsko-sowieckie.
Do Petersburga przybył pos. Polski przy rządzie sowieckim p. Patek, który na konferencji prasowej oświadczył, że prasa obu państw używa metody straszenia i zapowiada niebezpieczeństwo wojny. Należy to osłabić i dążyć do wzajemnego zbliżenia ekonomicznego i kulturalnego. Sprawa paktu gwarancyjnego jest skomplikowana i wymaga pewnego czasu oraz wzajemnych ustępstw. Z powodu tego przemówienia, organ komunistów „Izwestia” utrzymują, jakoby prasa

sowiecka nie posługiwała się metodą straszenia, natomiast „Głos Prawdy” i inne organy zbliżone do rządu polskiego nawołują do oderwania Ukrainy i przyłączenia jej do Polski.
Zbliżenie może nastąpić po uregulowaniu spraw politycznych. Inicjatywę w tych sprawach dał Cziczerin w roku 1925 podczas swego pobytu w Warszawie, a w sierpniu 1926 rząd sowiecki zwrócił się z formalną propozycją zawarcia paktu gwarancyjnego. Wszelako prócz rozmów nic się nie dzieje i sprawa nie ruszyła z miejsca.

Wygrane loterii państwowej.

10000 zł.	— 35096
3000 zł.	— 20787, 30569, 43861.
2000 zł.	— 29999.
1000 zł.	— 33152, 38608, 49487, 52386, 62480, 66165.
600 zł.	— 1597, 5495, 9398, 32968, 34025, 38696, 42506, 54706, 68686, 76289, 76411.
500 zł.	— 8679, 5723, 7400, 12285, 12839, 12872, 19988, 21881, 30557, 39025, 41805, 46972, 57165, 60325, 61406, 62647, 68912, 71718.

Sprawa rokowań handlowych polsko-niemieckich.
BERLIN, 1.III (Pat.) Organ kancelerza „Germania” zamieszcza obszerny artykuł o pobytcie w Berlinie posła niemieckiego w Warszawie, p. Rauschera. „Germania” wyraża nadzieję, że przewidywane spotkanie pomiędzy Stresemannem a Zaleskim w Genewie, w których to spotkaniach mają również wziąć udział ze strony niemieckiej podsekretarz stanu i poseł Rauscher są pewnym posunięciem sprawy rokowań polsko-niemieckich naprzód. Poważne koła gospodarcze niemieckie, szczególnie na Górnym Śląsku, wystąpiły bardzo mocno ze swojemi życzeniami i postulatami, domagającymi się zakończenia wojny celnej z Polską. Wśród zwolenników porozumienia gospodarczego z Polską wymieniane są obecnie

nawet, jak donosi „Germania”, ministerstwo gospodarki Rzeszy i centralny związek przemysłu niemieckiego.
Dalej „Germania” podkreśla, że, dalsze rokowania toczyć się będą narazie w formie rozmów dyplomatycznych, które prowadzić będzie w Warszawie pos. Rauscher, będący w dobrych stosunkach z kolami polskimi i posiadający ich zaufanie. Gdyby w przyszłości miało dojść do mianowania innych delegatów do rokowań, byłoby rzeczą bardzo pożądaną i odpowiadającą interesom Niemiec — pisać „Germania” — aby delegacja niemiecka złożona została z osób, które uchodzą za zwolenników przyjaznych stosunków sąsiedzkich z Polską.

O kaftan bezpieczeństwa!

Przed paru dniami ukazał się sensacyjny komunikat urzędowy, stwierdzający, iż pismo „Głos Prawdy”, które dotychczas uważane było za organ oficjalny — nie wyraża opinii kół rządowych i że rząd nie ponosi za artykuły tam umieszczone żadnej odpowiedzialności.

Komunikat ten wywołany został pewnie tak jaskrawymi, tak skandalicznymi wystąpieniami pisma „sanacyjnego”, które mogłyby ministrowi spraw zagranicznych przyczynić bardzo poważnych kłopotów. Przedewszystkiem więc wprost bandycki stosunek tego pisma do panującej w Polsce religii katolickiej. Nie należy przypuszczać, iż kwestia religijna jest tylko wewnętrzną naszą, domową sprawą. Kościół katolicki posiada swą głowę — Ojca św. — w Rzymie. Kurja Apostolska jest dotychczas potęgą, z którą liczy się świat, liczą się nawet państwa inowierne. Polska związana jest ze Stolicą Apostolską konkordatem, który nas obowiązuje, o ile chcemy uchodzić za cywilizowane i praworządne państwo. Tem bardziej więc niezrozumiałe i skandaliczne jest występowanie organu urzędowego w obronie małżeństw cywilnych, za rozdzielanie Państwa od Kościoła oraz za usunięciem religii ze szkoły i to pod tak socyjalnym tytułem: „Nauczycielstwo burzy się przeciw samowładztwu kleru w szkolnictwie”.

„Ludność coraz silniej odczuwa ciężar stopy żelaznej — burzy się i uraga”, żąda ukrócenia rozmiękłości kleromachii rzymskiej w polskim życiu narodowym. Precz z władztwem czarnych sutan w szkole i urzędzie, w obyczajach naszych — w małżeństwie i polityce!”

Nie będziemy przytyczać dalszych wyjątków, wystarczy dla charakterystyki podjętej przez „Głos Prawdy” walki przeciwko Kościołowi podać tu kilka najbardziej charakterystycznych tytułów jak: „Ludność ma dość pasienia księżych brzuszków”, „Polska żywi 20 tysięczną falangę rzymskich urzędników”, „Nauczycielstwo polskie burzy się przeciwko pładze klerikalnej”, „Konflikować dobra duchowne, zalegalizować gminę bezwyznaniową”. Cała akcja ma na celu: zniesienie konkordatu, oddzielenie Kościoła od Państwa, oświecenie kościoła narodowe — do i słobów cywilnych.

Owóż żeby coś podobnego ukazało się w jakimś z pod ciemnej gwiazdy świstku marjawickim, „Wolnościeliści” lub innym bolszewickim „Bezbożniku” — nikt oczywiście nie zwróciłby na to uwagi. Ale podobna brutalna kampania na łamach pisma, uchodzącego za urzędowe przeciwko teozom, przyjął i uroczyście podpisany w Konkordacie — to skandal nie-

bywały nawet jak na nasze stosunki.

Niemniej skandalicznym był szereg artykułów jednego z filarów „Głosu Prawdy” p. Uziębły, poświęconych sprawie stworzenia niepodległej Ukrainy, rozciągającej się od Zbrucza aż po Kaukaz, Ukrainie, którą nienawidziła Rosja a kochała Polska.

Nie jesteśmy bynajmniej przyjaźniaczami rządów bolszewickich w Rosji; stale występowałyśmy za najostrożniejszym i najbezwzględniejszym tempem wpływów bolszewickich w Polsce, ale jawnie i prowokacyjnie wtrącając się do spraw wewnętrznych Rosji, ale takie pobrzękiwanie szablą czasu pokoju, gdy cały świat a z nim i Polska pragnie utrzymania i utrwalenia tego pokoju — to są rzeczy stanowczo niedopuszczalne.

Dla tego też rząd słusznie postąpił, wyrzekając się łączności z „Głosem Prawdy”. Niestety, niezmienna to fakt, iż tenże „Głos Prawdy”, nazywający siebie „organem prawdziwych pilsudczyków”, otrzymujący subdyjmy rządowe, jest piśmie bardzo zbliżonym do pewnych kół wpływowych, których opinie wyraża, za niedawną współpracownicę jego, dziś piastują portfele ministerjalne.

Sam p. redaktor „Głosu Prawdy” S. Stępczyński, zaskoczony może komunikatem rządowym, stwierdza w artykule wstępnym ostatniego numeru, że pismo jego nie jest wprowadzane organem urzędowym obecnego gabinetu, lecz że reprezentuje ideologię, „wysuniętą jako podstawę pracy państwowej przez Komendanta”.

Nie możemy pominąć tu okoliczności, że ów „komendant” jest przeciw obecnemu premierem, a przeto ideologia jego, rzekomo reprezentowana przez „Głos Prawdy” jest chyba także ideologią tego gabinetu.

Jeżeli dodamy do tego, że „Głos Prawdy” w swym sądzie nie jest odosobniony, że drugi „nieoficjalny obojęt”, mianowicie organ p. ministra Meysztowicza — „Słowo” — dziś występuje z stanowczym żądaniem *orzeczenia podboju Litwy* — to jest, nad czym zastanowić się. Opinia nasza społeczna musi bardzo wyraźnie i bardzo zgodnie oświadczyć, tak, by głos jej słyszany był zarówno w kraju, jak i zagranicą; każdą wewnętrzną gotowi jesteśmy odeprzeć, każdej piędy świętej ziemi ojczystej bronić będziemy do ostatniej kropli krwi — lecz żadnych zamiarów zabobnych nie żyjemy, pragniemy ustalenia pokoju na podstawie istniejących traktatów, pragniemy zgodnego współzycia z sąsiadami, dla wszystkich zaś burzyeli pokoju, głów niedowarzonych i dziennikarskich Donkiszotów żądamy — kaftanu bezpieczeństwa. I. O.

Posiedzenie Sejmu.

Rezolucje zgłoszone do budżetu. — Ustawa o poborze rekruta.

WARSZAWA, 1.III. (Pat.). 826 posiedzenie Sejmu. Na wstępie Marszałek poświęcił dłuższe wspomnienie zmarłej niedawno posłance s. p. Sokolnickiej, podkreślając jej gorący patriotyzm, pracowitość i zasługi, jakie położyła, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa.

Następnie Izba przystąpiła do głosowania nad rezolucjami zgłoszonymi do budżetu na rok 1927—1928. Do części czwartej budżetu „Prezydium Rady Ministrów” przyjęto rezolucję pos. Lypaciewicza (Wyzw.) w sprawie przyspieszenia czynności Najwyższego Trybunału Administracyjnego tak, aby z reguły sprawy były tam rozstrzygane najdalej w ciągu trzech miesięcy. Do części szóstej „M. S. Wojsk.” przyjęto rezolucję pos. Dubiela w sprawie udogodnień w przyznawaniu rent inwalidzkich i przeniesienia oficerów emerytów wojska polskiego do pierwszej kategorii uprzywilejowanych. Dalsze rezolucje odesłano raz jeszcze do komisji w celu ich uzgodnienia. Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o tymczasowym uregulowaniu

finansów komunalnych. Dalej załatwiono poprawki Senatu do ustawy o samostnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich byłego zaboru rosyjskiego oraz przyjęto poprawki Senatu do ustawy zmieniającej t. zw. ustawę sanacyjną. Między innymi przywrócono moc obowiązującą przepisów o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów.

Z kolei Izba przystąpiła do ustawy o poborze rekruta. Referent pos. Męczyński (Ch. N.) na wstępie apeluje do Izby, aby ustawa ta uchwalona była jednogłośnie, co ma znaczenie zasadnicze i na zewnątrz i na wewnątrz państwa. Cyfra poborowych 850 tys. dochodzi właściwie do pół miliona, jeżeli doliczy się tych, którym odroczone w poprzednich latach służbę wojskową, z czego tylko pewien procent bywa uznawany za zdolnych.

Po oświadczeniu pos. Nazariuka (Ukr.), iż klub jego głosować będzie przeciw ustawie, ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Ustawa o zgromadzeniach.

WARSZAWA, 1.III. (Pat.). Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Głabińskiego (ZLN) obradowała dziś w dalszym ciągu nad wnioskiem ZLN w sprawie zmiany niektórych przepisów ustaw o zgromadzeniach, obowiązujących w państwie polskim. Wniosek zreferował pos. Konopczyński (ZLN).

Na wstępie posiedzenia przedstawiciel rządu oświadczył, że rząd, względnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa wniosek ZLN za przedwczesny, obejmuje on bowiem jedynie tylko pewien fragment ustawy o zgromadzeniach. Rząd stoi na stanowisku, że należy opracować ustawę, która obejmowałaby całość. Projekt taki Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracuje i po zatwierdzeniu

przez Radę Ministrów rząd ma zamiar nadać mu formę ustawy. Co do szczegółów tego projektu, to ponieważ jego tezy nie zostały jeszcze zaakceptowane przez Radę Ministrów, przedstawiciel rządu nie może udzielić żadnych informacji.

W dalszym ciągu obrad pos. Konopczyński ki oświadczył, iż uważa, że oświadczenie rządu nie powinno powstrzymać prac komisji. Komisja przystąpiwszy następnie do dyskusji szczegółowej przyjęła art. 1 projektu ustawy, wprowadzając do brzmienia zaproponowanego przez wnioskodawcę pewne zmiany. Artykuł ten zawiera przepisy nakazujące, iż każde zgromadzenie powinno mieć gośpodarza oraz normujące obowiązki i prawa tego gośpodarza. Punk-

ty 3 i 4 art. 1-ego o sankcji karnej za udaremnienie obrad, naruszenie porządku publicznego i niedopuszczanie zgromadzenia wbrew żądaniom gośpodarza, proponowane pod postacią kary pieniężnej do 100 złotych, lub aresztu do 2 tygodni, przyjęto bez zmiany.

Po przyjęciu tych artykułów pozostały jeszcze do uchwalenia dwa artykuły formalne o wykonaniu ustawy i o chwili jej wej-

Zmiana ustawy sanacyjnej.

WARSZAWA, 1.III. Pat. Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem pos. Rymara obradowała dziś nad poprawkami Senatu do przyjętego przez Sejm projektu ustawy, zmieniającego niektóre postanowienia ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetu t. zw. ustawy sanacyjnej. Poprawki zreferował pos. Kornecki (ZLN) poczem komisja wszystkie poprawki Senatu przyjęła. Poza tem Komisja zajmowała się, na podstawie referatów sprawozdawców poszczególnych części budżetu, uzgodnieniem rezolucji, zgło-

nia w życie, referent poseł Konopczyński postawił jednak wniosek o dodanie nowego przepisu, aby ustawa nie mogła być zmieniona w drodze rozporządzenia Prezydenta. Wobec przedstawienia tego wniosku dalsze obrady odroczone. Następnego posiedzenia jutro o godz. 10 i pół rano. Na porządku dziennym zmiana ordynacji wyborczej.

Niemcy przeciwko neutralizacji Litwy.

GDAŃSK, 1.III. Pat. Omawiając deklarację programową, wygłoszoną przed kilku dniami w sejmie litewskim przez premiera Waldemarsa, tutejsze pisma niemieckie podkreślają, że żądanie

jego neutralizacji Litwy w drodze międzynarodowego zagwarantowania obecnych granic w Europie Wschodniej, spotka się ze strony Niemiec z jaknajsilniejszym oporem.

Stanowisko Niemiec wobec zatargu angielsko-sowieckiego.

BERLIN, 1.III. Pat. Półoficjalna „Deutsche Diplomatische-Politische Korrespondenz” w następujący sposób przyznaje stanowisko Niemiec wobec konfliktu angielsko-rosyjskiego. Kierunek polityki niemieckiej został jasno określony przez pakt locarneski, przez zobowiązania przyjęte przez Niemcy wobec Ligi Narodów oraz przez

traktat berliński. Konflikt między Anglią a Rosją musi w Niemczech, zainteresowanych konsolidacją ogólnoeuropejską, wywołać ubolewanie i pewne zaniepokojenie. Wszelkie inne próby interpretowania stanowiska niemieckiego określa D. Dipl. Pol. Koresp. jako niezasadzone kombinacje.

Do l a r ó w k a.

40.000 dol.	— 281464.		
8.000 dol.	— 315644.		
3.000 dol.	— 1915860.	745208.	555545.
1.000 dol.	— 428420.	625857.	66619.
500 dol.	— 810523.	67327.	807911.
	— 256218.	960440.	278691.
	— 810523.	67327.	807911.
	— 256218.	960440.	278691.
100 dol.	— 70556.	49550.	439739.
	— 931853.	498453.	667174.
	— 214428.	97488.	587215.
	— 402194.	396296.	504498.
	— 531921.	197283.	656649.
	— 328688.	157341.	799569.
	— 114141.	749424.	391751.
	— 333706.	595197.	107484.
	— 476629.	888035.	217584.
	— 569512.	24997.	951013.
	— 306959.	435809.	822302.
	— 109195.	994998.	108165.
	— 656498.	26982.	201083.
	— 335948.	844002.	516610.
			943104.
			524992.

Z Litwy.

Czyżby rokowania polsko-litewskie?

Dyplomatyeczny korespondent „Daily Telegraph” donosi, że pomiędzy Polską i Litwą, pomimo wszystkich urzędowych zaprzeczeń czynione są wysiłki celem wynalezienia pojednawczej formuły w sprawie Wilna. Narazie sytuacja daleka jest od rozwiązania.

Urzędowa „Lietuwa“ wyjaśnia deklarację Waldemarsa.

Urzędowy organ „Lietuwa”, omawiając deklarację prof. Waldemarsa pisze, że rząd musiał wyraźnie podkreślić, że Litwa żąda niepodległości, gdyż wszystkie pogłoski o różnych rekompensatach korytarsza, Gdańska i t. p. kombinacjach spotkały się z silną opozycją całego narodu litewskiego. A próby realizacji tych kombinacji wywołałyby nową wojnę europejską.

Wrażenia ks. Tumasa z pobytu w Wilnie.

Jeden z delegatów litewskich biorący udział w pogrzebie Basanowicza w Wilnie ks. kanonik Tumas w Kownie w niedzielę ubiegłą wygłosił odczyt w związku znanisów o wrażeniach z pobytu w Wilnie. Jak pisze „Echo” półurzędowe ks. Tumas oświadczył, że „litwini żyją w Wilnie żośnie. Nikt im nie stawia trudności w pracy kulturalnej. Polityka zajmują się mało. Korzystają z tego polacy, stawiając za przykład litwinów białorusinom. Życie na prowincji gdzie ks. Tumas nie był, jest jego zdaniem gorsze. Szczególnie obostrzyła się kwestia szkolna. Do 1928 r. wszyscy nauczyciele powinni zdobyć cenzus naukowy. Istnieją obawy, że w 1928 r. z powodu braku cenzusowi wiele szkół litewskich zostanie zamkniętych”. Obejście się z nimi w Wilnie było uprzedzające grzechne”.

Sejm i Rząd.

Falszywe pogłoski o zmianie granic.

Wobec szerzących się pogłosek o rzekomym zamiarze odstąpienia części Pokucia Rumunii, wywołujących wśród ludności miejscowej wielkie zaniepokojenie, wykorzystywane przez ludzi złej woli, P. A. T. stwierdza, że wiadomości te są pozabawione wszelkiej podstawy. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie przewiduje żadnych ustępstw terytorjalnych na rzecz Rumunii. P. minister złożył powyższe oświadczenie wobec delegacji bułgarskiej przyjętej w dniu 1 marca r.b. (Pat).

Zmiana ustawy o szkołach akademickich.

Senacka komisja oświaty i kultury pod przewodnictwem sen. Kalinowskiego (Wyzw.) na podstawie referatu sen. Godlewskiego (ZLN) obradowała wczoraj nad nowelą

zmieniającą artykuł 112 ustawy o szkołach akademickich. Ostateczny termin, w którym studenci wydziału lekarskiego wszystkich uniwersyteów, odbywających studia według dawnych przepisów mogą uzyskać stopień doktora wszech nauk lekarskich, Komisja ustaliła na dzień 31 grudnia roku bieżącego, podczas gdy Sejm termin ten ustalił na dzień 31 grudnia 1928 roku.

Zakończenie obrad zjazdu przedstawicieli gmin.

Wczoraj wieczorem zakończył się trwający w przeciągu 2 dni zjazd przedstawicieli gmin wiejskich województwa Wileńskiego. Przewodniczył zjazdowi wiceprezesa zarządu zrzeszenia gmin wiejskich w Polsce p. Dunin-Wasowicz.

Obrady rozpoczęto od spraw szkolnych. Cały szereg mówców, uskarżał się na niedomaganie w dziedzinie rozwoju oświaty na ws.

Z Sowieckiej Białorusi.

Rewizje w domach polskich w Mińsku.

Teroryzowanie ludności polskiej w Mińsku nie ustaje. W nocy z 25 na 26 lutego w niektórych dzielnicach Mińska, a w szczególności około ementarza katolickiego, władze bolszewickie przeprowadziły rewizje. Rewizje przeprowadzono przeważnie w domach, zamieszkałych przez Polaków. Podczas rewizji sprawdzano mieszkańców według ksiąg domowych. Ogółem podczas rewizji aresztowano 14 osób, w tej liczbie przybyłego z Orszy Edwarda Kuczyńskiego, którego na rzekome stawianie oporu rozstrzelano. (x)

Usunięcie inorodców z wojska na pograniczu.

Wojenrewsowiet Białorusi Sowieckiej wydał rozkaz, aby wszyscy wojskowi pochodzenia polskiego, nie będący członkami kompartii, zostali przetranslokowani do oddziałów wojskowych w głębi Rosji. Rozporządzenie to dotyczy również wojskowych pochodzenia litewskiego, estońskiego i fińskiego. (x)

Ogólne zubożenie ludności skutkiem długotrwałych i niszczących wojen przeżyło się do tego, iż ludność chętna do oświaty, nie jest w stanie jej poprzeć. Rząd zaś żadnych większych subdyjwów na cele szkolnictwa nie daje. Skutkiem tego sieć szkolna jest rzadką. Zaś przy złej komunikacji cały szereg wsi ze szkół tych skorzystać nie może. Szereg mówców uskarżał się, iż inspektorowie szkolni bardzo rzadko wizytują szkoły. Do niektórych szkół nie przyjeżdżają nawet w przeciągu całego roku szkolnego.

W sprawie Szkolnictwa zjazd powołał następujące uchwały: 1) domagać się od rządu wydatniejszej pomocy na budowę szkół, 2) domagać się wprowadzenia Samorządu Szkolnego, a w tym celu wprowadzenia rad szkolnych w powiatach i dorozów szkolnych w gminach, 3) zorganizować oświatę pozaszkolną przez utworzenie kursów dla dorosłych. Stwierdzono bowiem, iż ludność wiejska chętnie garnie się do oświaty, lecz brak w pierwszym rzędzie kursów wieczorowych uniemożliwia jej kształcenie się, 4) zwiększyć nadzór nad szkołami powszechnymi przez częstsze wizytacje inspektorów szkolnych, którzy dotychczas, według opinii wielu przedstawicieli gmin, często przez cały rok nie wizytują szkół, 5) domagać się bliższej współpracy władz szkolnych z samorządami w dziedzinie akcji oświatowej i 6) zorganizować bliższy kontakt rodziców z nauczycielami.

W międzyczasie obrad, jakie się toczyły w dniu pierwszym, m. innymi powitał obecnych przedstawicieli samorządowych, p. wojewoda Raczkiewicz, który w swym przemówieniu życzył owocnych obrad. Po szkolnictwie drugim z ważniejszych punktów porządku dziennego obrad była sprawa rolnictwa. Niestety, większa część przybyłych na obrady delegatów, skutkiem zmęczenia wobec nie przespanej w drodze nocy, nie mogła owoce przysłuchiwać się dyskusji. Wobec czego z przeszło 200 przybyłych na obrady, na sali wieczorem tegoż dnia pozostało zaledwie około 50 osób. Większa część gmin nie brała w tak ważnych obradach udziału. Wniosek o odroczenie na dzień następnny obrad, przyjeźm nie przyjmowało.

Organizacja zjazdu zostawiała wile do życzenia. Prezydium zorganizowane było z osób przybyłych z Warszawy, które w swych przemówieniach wysłaly się na krasomówstwo, używając specjalnych terminów naukowych i słów obcych, niezrozumiałych dla większości gospodarzy rolnych.

Jak wynikało z przemówień delegatów, prawie wszyscy mówcy domagali się wprowadzenia żużki kolejowej na przywóz do Wileńszczyzny nawozów sztucznych i maszyn rolniczych. Dalej mówcy uskarżali się na bardzo powolne przeprowadzanie akcji komasyjnej i meljoracji. Przedstawiciele gmin z powiatu Brasławskiego, Święciańskiego i innych podkreślali konieczność przeprowadzenia, za pomocą subdyjw rządowych, meljoracji, skutkiem których ogromne połacie gruntów możnaby było użyć na rolę i łąki.

W odpowiedzi na te skargi zabrał głos p. inspektor Ławrynowicz, który wyjaśnił wysiłki, czynione przez władze polskie, skierowane ku podniesieniu rolnictwa i dobrobytu wsi. W sprawie komasyjnej rząd zamierza w pierwszym rzędzie przeprowadzić ją na terenach b. pasa przyfrontowego, t. j. pasa najbardziej zniszczonego. Meljoracja również postępuje rażno naprzód. Prowadzi ją Dyrekcja Robót Publicznych oraz wiejaż powstające tak zwane Spółki wodne, które na ten cel otrzymują od rządu specjalne kredyty, na warunkach dogodnych.

W sprawach weterynaryjki zabrał głos p. inspektor Głuchowski, poruszając m. innymi kwestję walki z epidemiami u bydła. Przechodząc do spraw komunikacji uchwalono m. innymi, aby budowa i remont mostów rozpoczęł się ponad 4 mtr. należały do obowiązku sejmików.

W sprawie budowy dróg uchwalono, aby zamiast t. zwanych opłat szarwarkowych pobierano

opłaty drogowe. Drogami granicznymi, według opinii zjazdu winne zająć się władze rządowe nie zaś samorządy.

W sprawie zdrowia publicznego, uznano, iż opieka lekarska na terenie województwa nie jest dostateczną. W pierwszym rzędzie odczuwa się brak akuserek. W tym celu zjazd powołał uchwałę, aby w każdej gminie władze utrzymały jeden etat akuszerki.

Budynki szpitalne, które w większej swej części należą do państwa winne być przekazane samorządom.

Wreszcie w sprawie ustroju gmin zjazd wypowiedział się: 1) Za wprowadzeniem ustroju gminnego zbiorowego, 2) za przeprowadzeniem wyborów do gmin, według list kandydatów, lecz według systemu indywidualnego i 3) za zmniejszeniem ilości członków Rady gminnej do 20—osób, a nie zaś jak przewiduje projekt ustawy rządowej do 28—osób.

Obrady zakończyły się o godz. 6-aj min. 30 wieczór. (x)

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Ostatnie posiedzenie I oddziału Tow. Przyjaciół Nauk obfitowało w niezmiernie bogatą treść.

Zaczynamy od referatu prof. Modelskiego, stwierdzającego w sposób konkretny, że liczne napisy w różnych językach na marginesach książki Wielhorskiego z r. 1775 „o przywróceniu dawnego Rządu według pierwotnych Rzeczypospolitej Ustaw” pisane są ręką Trembeckiego.

Wielhorski, kuchmistrz W. Ks. Lit byłby Konfederat Barski, przedstawiciel króla Stan. Augusta, atakuje w swem dziele zanik praw dawnych, kreśli początki Polski, mówi o zmianach co odebrały narodowi moc prawodawczą i daje dowody z praw wyjęte a dotyczące sejmów, sejmików, króla i twierdzi że nie wyratuje Polski Rząd jedynowładczy.

Po ukazaniu się powyższej książki Stan. August poleca Trembeckiemu i dać na nią odpowiedź i Trembecki w liście do Króla donosi że już „oczytał się” Wielhorskiego i odpowie mu. Gani przytem całą pracę obiegującą dać lepszą.

Pracy takiej większych rozmiarów nie napisał Trembecki. Został tylko co najwyżej wstęp do niej przechowywany w rękopisie w Bibliotece Krakowskiej, oraz powyższe notatki marginesowe na już książce Wielhorskiego, zawierające jego credo polityczne.

Następnie Rektor Pigoń dał komunikat o autorstwie jedynego wiersza Goszczyńskiego, jako ilustracja do kłopotów wydawniczych.

Otóż w czasach Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie wychodził pamiętnik tej młodzieży, odbijający owocne życie towarzyskie. Umieszczony tam wiersz o samotności w stylu owej młodzieży, jako utwór Goszczyńskiego, w wydaniu pism jego nie figuruje.

Aż po latach wypadek wyjaśnił się że w piśmie „Melitela” z 1830 r. figuruje ów wiersz jako utwór Gaszyskiego — nie zaś Goszczyńskiego.

Wreszcie prof. dr. Modelski mówił jeszcze o pierwszym utworze Juliana Klaczki „Pierwsza ofiara” napisany w trzynastym roku życia i wydany w 1838 r. w Wilnie. Oglądaliśmy i tę rzadkość już dziś bibliograficzna.

Wiersz gładki, pol-zeczyna owocna dobra, ale co najciekawsze, iż pierwsze wydanie polskie, poświęca autor matce, drugie wydanie hebrajskie poświęca pamięci obojga rodziców: Hirsza i Tauby.

Czy podobny fakt mógłby mieć dziś miejsce wśród Izraela z Niemieckiej ulicy — wątpliwy.

Wszystkie tak źródło prace oddziałów Tow. Przyj. Nauk wciąż rosną i stworzą z czasem długi rożaniec większych i mniejszych pociorków polskiej Nauki, które budowniczymi w Wilnie są profesorowie Uniw. Stefana Batoro-go. W. Z.

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

Na marginesie prasy wileńskiej.

We wczorajszym „Słowie” znajdujemy artykuł p. Cat'a p. t. „Realny program w sprawie litewskiej”. Realny program... Zwykle nazywamy realnym taki program, który się da rychno urzeczywistnić. Ale p. Cat ma inne pojęcie na realność, poglądy bardziej oryginalne, nieprzeciętne, wyższe ponad poziom szarego tłumu. Niedawno p. Cat ogłosił dwa cenne artykuły o emigrantach rosyjskich realnych a niekonsekwentnych i konsekwentnych a nie-realnych. Artykuły te były naprawdę bardzo cenne, gdyż na zdobyte materiały do nich p. Cat podobno zużył 2500 złotych uzyskanych, jako stypendium od republikańskiego rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Otóż już w tych artykułach pojęcie realności p. Cat'a nie miało nic wspólnego z pojęciem realności, jak je rozumieją ludzie przeciętni. Wyraz „realny” był potrzebny p. Cat'owi dla dopełnienia gry słów.

Tak samo i w wypadku artykułu o sprawie litewskiej też wyraz ten użyty został, jak mówią Moskale, których p. Cat bardzo lubi cytować, „dla krasnego słowa”, bo to co znajdujemy w omawianym artykule weale nie jest ani realne, ani nawet pożądane.

Po całym szeregu nie znaczących frazesów (aż dwie szpalty) pisze p. Cat:

„Ponieważ w siłę demokratycznego współzycia narodów” wierzy p. Witold Abramowicz, ale nie my, — więc nasz program musi się wyrazić w formule zajęcia Litwy siłą zbrojną”.

A więc wojna, mamy się wszyscy ubrać w mundur, wziąć karabin do ręki i iść na zdobycie Kowna. To jest zdaniem p. Cat'a realne. Nie widzi on sąsiadów, którzy, naszym zdaniem, musieliby

się zainteresować sporem i wziąć w nim udział. Jego nie nieochochdzi poza szabalką, konikiem... i majątkiem p. Meysztowicza. Zająć Litwę i konie.

A co dalej? Czy inkorporować Kowieńszczyznę do Polski? Nie. P. Cat jednak się obawia, żeby nie stała się polską Irlandją. Przez zajęcie Litwy przez wojska polskie p. Cat chce tylko wzmożenie niepodległe państwo litewskie. Dla nas, ludzi przeciętnych — to parados, dla niego — realność.

„Pobić sąsiada a potem uczynić go silniejszym, aniżeli był przed klęską, to doskonała metoda w budowaniu sojuszków. Zwycięstwo Polski nad Litwą powinno nie zmniejszyć, lecz zwiększyć intensywność pracy Litwinów nad budową swego państwa”.

Wiem mamy Litwę zwyciężyć, zająć, a później pobudzić ją do intensywnej pracy nad budową swego państwa. A co dalej? Dalej una dynastyczna Litwa z Polską; twierdząc, że państwowe połączenie Litwy z Polską, takie któreby gwarantowało Litwinom utrzymanie niepodległości ich państwa, może mieć tylko jedną formę, a mianowicie una dynastyczna.

To wszystko jest tak realne, że Litwini po przeczytaniu artykułu p. Cat'a nie mają nic mądrzejszego do zrobienia jak wezwać za pośrednictwem neutralnych dyplomatów marszałka, przy którym p. Cat stoi i stać chce, aby jaknajprędzej zajął Litwę, uczynił ją silniejszą, a później p. Waldemaras wspólnie z p. Cat'em wybiorą króla dla obu państw i sprawa załatwiona.

Wszystko to bardzo proste, bardzo jasne. Jak ładnie wyglądałby świat, gdyby wszyscy politycy chcieli się zastosować do „realnych” projektów p. Cat'a. Kż.

b. r. notatką p. t. „Jeszcze w sprawie zwłok żydowskich”, Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego stwierdza, że sposób rozdawania prac prosekutoryjnych w Zakładzie Anatomji Uniwersytetu Stefana Batorego jest ustalony przez kierownika tegoż, Prof. Reichera, zgodnie ze stanowiskiem Senatu, które znalazło swój wyraz w znanym słuchaczom piśmie Dziekana Wydziału Lekarskiego do urzędów i instytucji miejskich, w przedmiocie dostarczenia zwłok. Poza to ani kierownik Zakładu ani władze uniwersyteckie nie dawały słuchaczom żadnych innych obietnic. W zajęciu stanowisku nie zostały wprowadzone żadne zmiany od początku roku akademickiego aż do chwili obecnej.

Sprawy akademickie.

Walne Zgromadzenie Członków T-wa Bratnia Pomoc Polsk. Młodz. Akadem. U. S. B. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. podaje do wiadomości ogółu członków T-wa, że w dniu 8 marca 1927 r. o godz. 6 wlecz. w Sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków T-wa. W razie niedojścia do skutku zebrania z braku quorum, zebranie w drugim terminie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków odbędzie się w tymże dniu o godz. 7-ej wlecz. Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdania ustępującego Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Zarządu Studenckiej Kasy Chorych, Wniosków ustępującego Zarządu, Poprawki do statutu T-wa, Uchwalenie budżetu T-wa na rok 1927 oraz Wybory władz T-wa.

Zarząd Koła Medyków U. S. B. prosi nas o umieszczenie komunikatu następującej treści:

W związku z ustąpieniem pana profesora Z. Orłowskiego ze stanowiska dziekana wydziału lekarskiego, zarząd koła medyków U. S. B. składa Mu wyrazy czci i holdu, oraz serdeczne podziękowanie za Jego pomoc i szczególne popieranie spraw koła.

Sprawy kolejowe.

Bezpłatne jednorazowe bilety przejazdowe. Ministerstwo Komunikacji pismem z lutego r. b. zarządziło, że jednorazowo bezpłatny bilet przejazdowy jak również i bezpłatny przewóz bagażu przysługuje pracownikom przeniesionym na inne miejsce pracy i emerytowanym tylko w przeciągu jednego roku.

Odstępstwa od tej zasady dopuszczalne będą w wypadkach wyjątkowych i to na wniosek prezesa dyr-keji kolejowej.

Biok związków. Dowiadujemy się, że klub związków kolejowych czyni nadal starania u centralnych władz kolejowych o przyznanie dalszego dodatku do poborów. Odpowiedni memoriał został już opracowany i dorocznie będzie premjowany i min. kom. z końcem b. tygodnia.

Z życia rosyjskiego.

Nowa partja rosyjska. Przed paru tygodniami w Wilnie została zorganizowana Rada Naczelna Nacjonalistyczno-patriotycznej partji rosyjskiej, która dnia 26 b. m. na ogólnem zebraniu dokonała wyboru prezydium, w skład którego weszli: p. P. M. Mydlin, prezes, E. Gryciuta, skarbnik, Sklimont, sekretarz i J. Garofski członek Rady.

Sekretariat Rady Naczelnej mieści się w Wilnie przy ul. Mostowej w domu Nr. 88. (p)

Sprawy robotnicze.

Strajk szewców. W ub. piątek robotnicy szewscy zażądali podniesienia płacy zarobkowej o 30 procent i postawili warunek, iż o ile żądania ich nie zostaną uwzględnione, natychmiast wybuchnie ogólny strajk robotników szewskich. Właściciele sklepów z oburzeniem nie zgodzili się na podniesienie płacy szewcom, gdyż zdaniem ich spowoduje to zwykłą cenę na obuwie.

Wobec tego w dniu wczorajszym wybuchł ogólny strajk pracowników szewskich (w ilości przeszło 400 osób) jak magazynowych tak i obstalunkowych.

Już wczoraj z rana robotnicy szewscy chodzili po pracowniach i nawoływali swoich kolegów do porzucenia pracy. Władze bezpieczeństwa nie stawiają ze swej strony przeszkód strajkującym, baczają jednak pilnie, aby nie został zakłócony porządek publiczny. (p)

Z życia stowarzyszeń.

Nowe stowarzyszenie Mt. Polskiej. W drugiej połowie ub. m. powstało w Wilnie przy parafii W.W. Świętych, dzięki szczególnej inicjatywie ks. proboszcza kanonika Songina i pod jego protektorem nowe stowarzyszenie Mt. Pol. im. Zofji Chranzowskiej. Nowo powstałe stowarzyszenie liczy przeszło 50 druhun a patronuje mu ks. Stanisław Wękciewicz. (o)

II środa literacka odbędzie się dzisiaj o godz. 8-ej wlecz. w bibliotece wydziału sztuk pięknych U. S. B., ul. Sw. Anny 4, parter. Na porządku dziennym, prócz programu muzycznego, re-

ferat prezesa związku, p. prof. M. Dziechowskiego, na temat wspomnień osobistych o zmarłym świeżo wielkim pisarzu duńskim, Jerzym Brandesie, autorze w Polsce. Sprawozdanie p. rektora Pignonia o pracy związanej z państwem wydaniem dzieł wszystkich Mickiewicza, odłożone zostało na później, z powodu nagłego wyjazdu p. rektora.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Pierwsza środa literacka, dnia 23 lutego, zgromadziła 48 osoby z p. wojewodą Raczkiewiczem i p. kuratorem Ryniewiczem na czele. W nader ożywionej i milej atmosferze swobodnego zebrania towarzyskiego dzieleno się wrażeniami z dziedziny kultury przedewszystkiem Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Z Narod. Org. Kobiet Z powodu śmierci posłanki Sokolniczkiej, znanej pracowniczki na polu oświatowym, a członkini Narodowej Organizacji Kobiet i jednej z jej założycielek N. O. K. Wileńskie wysłało depezę kondolencyjną do Poznania na ręce przewodniczącej tamtejszej organizacji.

Walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Oficerów Emerytów Wojskowych Okręgu Wileńskiego. W ubiegłą sobotę, 26 lutego r. b. odbyło się w kasynie garnizonowem (ul. Mickiewicza 13) doroczne walne zgromadzenie oficerów emerytów. Obradom przewodniczył prezes zarządu, p. generał bryg. Orłowski, w asyście pp. gen. brygady Klotta i admirała Cywińskiego. Na sekretarza został powołany p. pułkownik Juszkiewicz. Przed rozpoczęciem obrad uczczono pamięć zmarłych kolegów przez powstanie. P. pułkownik Juszkiewicz zreferował sprawozdanie z działalności zarządu za ubiegły rok, zwracając się z gorącym apelem do całego zgromadzenia, by na przyszłość wszyscy zechcieli przyjąć szeroki udział w dalszym rozwoju stowarzyszenia, a także by wszyscy emeryci wojskowi, przebywający na terenie województwa Wileńskiego, zechcieli zapisać się w poczet członków stowarzyszenia. Następnie odczytano kasowe sprawozdanie za ubiegły rok. Zebrani sprawozdanie zaakceptowali i udzieliłi ustępującemu zarządowi absolutorjum. Wobec ustąpienia zarządu przeprowadzono wybór nowego zarządu do którego weszli: pp. gen. bryg. Orłowski, pułkownik Januszkiewicz, pułk. Juszkiewicz, pułk. Jankowski i podpułk. Chrystowski. Do komisji rewizyjnej: pp. gen. bryg. Stankiewicz, gen. bryg. Romanowicz i pułkownik Gędwilło. Wreszcie został rozpatrzony cały szereg spraw i przyjęto szereg rezolucyj, dotyczących bytu emerytów wojskowych. Między innymi uchwalono, z powodu święta emerytów wojskowych, dn. 4 marca, wysłać gratulacyjny telegram do centralnego stowarzyszenia emerytów wojskowych w Warszawie, oraz 3 marca odprawić żałobne nabożeństwo za zmarłych kolegów w kościele Bonifratrów. Po wyzerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie.

CZEKOLADA KAKAO „ANGLES”

w kasie Teatru Polskiego o g. 11 rano do 9 wieczór.

Program radia na środę dnia 2 marca.

Godz. 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny 15.30 — 16.45 Program 1-go radjowego kursu rolniczo-handlowego. 16.45 — 17.10 Program dla dzieci. 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Antoni Gołębiowski, art. Opéry Warsz. (śpiew) i prof. Wincenty Sliwinski (kontrabas), 18.40 — 19.00 Rozmaitości, 19.00 — 19.25 Skrzynka pocztowa, korespondencja bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski, 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy, 19.45 — 20.10 Odczyt p. t. Położenie geograficzne i obszar Państwa Polskiego wygl. prof. Aleksander Janowski 20.30 Koncert wieczorny, 21.30 Offenbach: Rajska jabłuszka, operetka w 1-ym akcie. Wykonawcy: p. Józefina Bielska, Wincenty Rapacki i Leopold Morosowicz 22.00 Sygnał czasu. Komunikaty, 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wypadki.

Żywa pochodnia na balu. Wczesnie wczorajszego balu urządzanego w Domu Oficera Polskiego p. n. „Reduta artystyczna” wydarzył się fatalny wypadek.

Jedną z pań, poprawiając sobie toaletę w garderobie nabył zbliżyła się do zapalanej maszyny spisytusowej do grzania rurek. W jednym momencie powiewne szaty objął płomień, który, dzięki przytomności obecnych, wkrótce ugaszono.

Poparzoną boleśnie p. Am. L. przewieziono do szpitala Sw. Jankowa, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy lekarskiej. (r)

Kronika policyjna.

Pożar. W dniu wczorajszym około godziny piątej po poł. wybuchł pożar w domu Nr. 1 przy ul. Kolejowej. Zaznaczona straż ogniowa przybyła natychmiast, ale pożar został już zlikwidowany środkami domowymi. (p)

Notowania giełdy urzędowej w Wilnie.

Z dnia 1 marca.		Płacono	Żądano	Tranz.
Dolary Stan.	8,91 1/2	8,90 3/4	—	—
Złoty.	—	—	—	—
Dolarówka 5 dol.	47,00	51,00	—	—
Listy zastaw.	—	—	—	—
Wil. Banku	—	—	—	—
Ziems.	41,00	41,60	—	—
Akcje Banku Polsk. zł. 100	—	—	107,00	—

Echa karnawału. Reduta artystyczna.

Ustałą reputację liczejj i wesolej zabawy mają już Reduty Artystyczne Teatru Polskiego urządzane od lat trzech w salonych Kasyna Oficerskiego. Odnęgaj presunął się, przez rzeszście oświetlone artystycznie i fantastycznie udekorowane salony i buduary Kasyna, cały wileński świat artystyczny, urzędniczy, dziennikarski i literacki. Ostatnia zapustna Reduta pod protektoratem P. Wojewody Raczkiewicza z Malżonką, zgromadziła moc gości panów we frakach i smokingach, dam w strojach balowych oraz tajemniczych maseczek w dominach i kostjumach. Tańce sły ochoczo w wielkiej sali i mniejszym salonie przy dźwiękach waszechłwałdnego jazzbandu. Intryga i dowcip, dwumiesięcznem szlifowaniem posadkę sali salonów wycierpane, nie świętely zbyt wielkich tryumfów, za to w kioskach gdzie piękne nasze artystki sprzedawały słodczę, krusszon, szampana — ścisł był zupełnie odpustowy. Przyczyną trzeba być najpiękniejszemi toaletami oraz ubraniem głowy celowały własnie artystki: panie Kusalówna, Jasińska, Rybowska, Perzanowska, Piaskowska, Frenklówna, Pillati, Cybowska (sliczny kostjum stylowy z czepekkiem z luską srebrną). Z sukien balowych na sali wyróżniły się z erpe georgette koloru cerise w haftowane słołem liście, druga ze złotej lamy z echarpes z lila tulu i błkitna lśniąca z niebieską peruczką Kostjumy masek nie demaskujących się do końca, były szablone, przeważnie nieświeże a niektóre rozbrajające swą prostotą redukującą się do ukazywania... majtek wszelkich barw aż do... białych. To też zżdziwila na konkursie kostjumów pierwsza nagroda przyznana kostjumowi: nazwanemu „lato” którego zmieszane maki i bławatki przypomniały jakieś odległe przedwojenne żniwa a strój głowy z kłosew — potęylicy ślacheznego Winnetou z wrogimi plemionami czerwonoskórych. Jury konkursowe działało naśd pod wrażeniem tych przeraźliwych nieblywałych przysgód pióra Karola May'a Decolte były przeważnie przyzwoite — z wyjątkiem jednego w wielobarwny sukni, który przywołał na myśl anegdotę o lokaju, co anonosując parę gości krzyknął prerażony: „Jasne panie, niech się jasnie

pan wróci bo jasnie pani zapomniała wziąć stanika!” Bufet na dole był w obłędnie i trudno się było doń dostać. Ostatnia karnawałowa zabawa przy rycerskiej gościnności gospodarzy była w nieklamaniem i ochoczem temple przeciągnięta się do późnego rana. P

Bal okręgowy „Sokoła”.

Jednym z najsympatyczniejszych, w karnawale balów był koncert-bal Okręgu Wileńskiego „Sokoła” zorganizowany przez prezesowstwo Okręgu Juljanostwo Staszewskich i Gniazda Gustawostwo Piotrowskich.

Nader gustowna dekoracja pięknej sali „Sokoła”, barwne mundury Sokolów i Sokolice stworzyły miłe to zabawy.

Bal ten, jako reprezentacyjny, w całym tego słowa znaczeniu swemu tytułowi odpowiadał, gdyż reprezentowane było na niem literalnie całe Wilno urzędowe, społeczne i towarzyskie, więc Władza najwyższa przez Wice-wojewodę p. O. Malinowskiego, Kontrola Państwowa przez Prezesa p. J. Pietraszewskiego, Iaba Skarbowa p. Prezesa J. Maleckiego, Dyrekcja Kolejowa — p. Prezesa J. Staszewskiego z gronem Dyrektorów całego szeregu Wydziałów, Dyrekcja Poczty i Telegrafów — p. Prezesa Popowicza, Bank Polski — p. Dyrektora J. Błażasa, Władza Wojskowa — p. Pułkownika Popowicza, nadto Przedstawiciele instytucji społecznych, zawodów wyuczonych, przemysłu, handlu i rzemiosła.

Koncert, złożony z produkcji ze spolu chorów i orkiestry „Sokoła” pod batutą kap. p. Grzewińskiego, śpiewu p. Targowskiej, i deklamacji artystów „Reduty” zakończony został śpiewem tenora opery warszawskiej p. Saleckiego, przyjętym przez publiczność entuzjastycznie.

Tańce, rozpoczęte po dźwiękach koncertowym polonezem z p. Wice-wojewodą O. Malinowskim i Prezesową p. L. Staszewską na ciele stu par, prowadzone były z wielkim ożywieniem przez doskonałych wodzirejów p. p. Cywińskiego i Piekarzkiego.

Po koncercie Prezesowstwo Staszewscy podejmowali wszystkich gości honorowych herbatką ze słodyczkami.

Całość zabawy wypadła, zgodnie z tradycją tego rodzaju zebrani „Sokoła”, b. udanie, pozostawiając miłe po sobie wspomnienie.

Z Ligi Poborniczej.

W sobotę dn. 26. II obyla się wieczorem, w sali Ligi Robotniczej, pod kierunkiem prezesi pani Obstowej, zabawa kostjumowa dla dzieci członków Ligi. (wiatwa i młodzież, zapelnila po brzegi sale, rozweselając ją mitym gwarem i śmiechem wśród korowodów i tańca przy muzyce detych instrumentów. Kostjumy miały być wykonane przez dzieci własnoręcznie z bibułki a najpiękniejsze otrzymywały nagrody w postaci dwóch bloków czekolady i mniejszych tabliczek. Do konkursu stanęła liczna, barwna i szeleszcząca gromada. Pierwsze 2 nagrody otrzymały dwa kostjomy Pierot i Pierotka; pierwszy czarny z białym, drugi pomarańczowy. Drugich sześć nagród odebrały: mak, Ilja, Piereoch czarny z czerwonym, biały kostjum fantastyczny, oraz nadzwyczajne grabnie, starannie i czysciutko przez 15-letnią dziewczynkę wykonana z bibułki biało- różowa, zwykła sukienka, której należało się dotknąć by uwierzyć, że nie jest a prawdziwej tkaniny uszyta.

ściel obdarowane ponadto słodkimi bułeczkami i tanczyły i bawily się ochoczo do późnego wieczora.

Związek Lud.-Narodowy. KOMUNIKAT.

We czwartek dn. 3. III b.r. odbędzie się zebranie Kola Zw. Lud.-Nar. dzielnicji „Zwierzynie” na którejśm p. J. Mann wygłosił odczyt p. t. „Faszizm, a odrodzenie Włoch”. Początek punktualnie o g. 7 wieczór. Wstęp dla członków i sympatyków wolny.

BIOMALZ

Kochanie radzę Ci dobrze Lzywać

Do nabyćia wo wszystkich aptekach i drogerjach.

Ofiary

złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk.”

Dla najbiedniejszych — (do usanna Admistr. „Dzien. Wileńsk.”) N. N. 20 zł. I. H. 20 zł.

Dla rodziny Aleksandrowiczowej — H. G. 5 zł.

Na Złobek Im. Dzieciątka Jezus — Stefan Boratyński składa 2 zł. 70 gr. jako nieprzyjęte przez p. Jadvigę Hlssniewską.

Kronika Grodzieńska.

Zwrot kościoła przeobionego na cerkiew. W Starosielcach pod Grodnem za czasów rosyjskich istniała cerkiew katolicka i przekształcona z kościoła. Obecnie budynek po kościele z kompletem zabudowań przejęty został na własność państwa, mianowicie Ministerstwa Komunikacji. W ostatnich właśnie dniach Ministerstwo Komunikacji zakomunikowało Wileńskiej Kurji Metropolitalnej, że ustępuje jej powyższe obiekty, jako podlegające rewindykacji i zwrotowi Kościołowi Katolickiemu. (o.)

Kronika Lidzka.

Regulacja praw własności b. instytucji finansowych z czasówaborczych. Zupelnienie nieuregulowany stan majątku nieruchomościowego, pozostałego po b. radach dobroczynności publicznej i kuratorjum trzeźwości domaga się jak najszybszego uregulowania.

W związku z tem Lidzki wydział powiatowy otrzymał zarządzenie województwa by przedłożyć wszystkie szczegółowe dane w sprawie majątku nieruchomościowego, pozostałego w powyższych instytucjach.

Z posiedzenia sejmiku. Na 15-tym plenarzem posiedzeniu sejmiku Lidzkiego przewodniczącym p. starosty Zdanowicza z ważniejszych spraw uchwalono co następuje: 1) przyjąć poręczycielską i solidarną odpowiedzialność do wysokości 200 tysięcy zł. za pożyczki wekslowe, zaciągnięte w państwowym banku rolnym na dostawę zboża, przeznaczonych na pomoc siewną w powiecie Lidzkim; 2) zwrócić się z prośbą do ministerstwa robót publicznych, banku polskiego, — ub instytutów, od których to będzie zależało, o udzielenie długoterminowej pożyczki na budowę dróg i

budynków gminnych w wysokości 150 tysięcy zł.; 3) z sum przeznaczonych na zapomogi gminne uchwalono wyasygnować 10 tysięcy na szkołę w Gieranionach, 10 tysięcy na szkołę w Raduniu, spaloną przez litwinów, 9 tysięcy w Bielicy, 3.500 zł. w Wewiories i 5 tysięcy na budowę domu dla urzędu gminnego w Nowym Dworze. Na kapitalny remont domu w maj, Bielica 6 tysięcy; 4) zwrócić się do komitetu ekonomicznego rady ministrów z prośbą o obniżenie taryfy kolejowej przy przewozie żyta niezbędnego dla dożywiania ludności; 5) z powodu ciężkich warunków ekonomicznych uchylono wprowadzenie przymusowego ubezpieczenia inwentarza; 6) zwrócić się do p. ministra sprawiedliwości w sprawie utworzenia wydziału hipotecznego przy sądzie w Lidzie; 7) pobierać samoistne opłaty komunalne od aktów i umów o przeniesienie tytułu własności na nieruchomości, samoistny podatek od gruntów, stanowiących własność skarbu, podatek od przedmiotów zbytku, opłaty administracyjne w Lidzie na rzecz pow. w. komunaln. w wysokości opłat stemplowych; 8) zwrócić się do władz rządowych, sfer poselskich i organizacji rolniczych w Warszawie z prośbą o spowodowanie wydania przez rząd rozporządzenia, przewidującego karalne w drodze administracyjnej, za szkody wyrządzane w zasiewach przez złośliwe wypasanie.

Z KRAJU.

Gm. Worniańska.

W dniu 20 i 21 b. m. odbyły się w naszej gminie dwa odczyty: jeden w Michałskach drugi w Gierwiatach. Prelegenta przysłała Polska Macierz Szkolna. Ciekawy wykład służył sporo publiczności, która z dużym zainteresowaniem słuchała wywodów prelegenta ilustrowanych obrazami świetlnymi. Należy zaznaczyć, iż ludność, pozbawiona wszelkich atrakcyj,

zawsze chętnie powita gości, przywołanych jej nie agitacją do której miała dosyć czasu, by się zniechęcić, lecz oświatą.

Podobno prelekcje mają się powtarzać, z czego się niezmierznie cieszymy.

Może nareszcie ustanie w naszych Gierwiatach tak rozwielenione pijaństwo i kartograjstwo.

Nie wątpimy, że przy pomocy naszego proboszcza uda się zmienić dotychczasowy przykry stan rzeczy. Mieczysław.

Hromada w roli przemytnika.

Onegdaj około Leonpola na pograniczu Sowieckim patrol K. O. P. zatrzymał usiłującego przedostać się do Sowieców G. Korczewskiego.

Zatrzymany zeznał, iż odprowadził go do granicy jakiś osobnik, który oświadczył mu, iż jest członkiem „Hromady” i że na skutek porozumienia się z władzami sowieckimi, członkowie „Hromady” mogą przeprowadzać do granicy za pobieraniem taksy w wysokości 5 rubli złotych. Kareiszewski kwotę taką opłacił. (x.)

Zorganizowanie Poradni Przeciwgruźliczej w Oszmianie.

Dawna inicjatywa p. D-ra Ronieckiego, b. lekarza w Oszmianie w sprawie założenia w Oszmianie poradni przeciwgruźliczej, wiela się obecnie w życie przez Zarząd Koła Przeciwgruźliczego w składzie: prezesa p. Pełczyńskiego Witolda — Zastępcy Starosty pow. Oszmiańskiego i członków: Lekarza Powiatowego Starostwa p. D-ra Aleksandra Galinowskiego, Inspektora Szkolnego na pow. Oszmiański p. Starościaka Stanisława, Proboszcza parafii Oszmiańskiej ks. Zamojcia i miejscowego felczera p. Hirsza Gurwicza. Dotychczas na powyższy cel otrzymano jako subdyjnm Rządowe—700 zł. i od Sejmiku Oszmiańskiego z budżetu 1926 roku—1400 zł. Remont i inwentaryzacja lokalu pod poradnię w toku. Z sum, prelimi-

nowanych na ten cel przez Urzędy Gmin i Wydział Powiatowy budżetem 1927 roku do kwoty 3000 zł. ma być subdyjnowana poradnia.

Dążeniem Koła jest, by poradnia była urządzona według ostatnich wymagań Departamentu St. Zdrowia Min. Spr. Wewnętrz., a więc będzie nabyta waga, lampa kwarceowa, aparat Rentgenowski etc. Zasadniczo porady będą udzielane, dla chorych gruźliczych ludności ubogiej—bezpłatnie, zaś osoby możne, zostaną skierowane na drogę prywatnego leczenia. Wszelkie analizy będzie dokonywać bezpłatnie w laboratorium Dr. Piotr Wysocki. Uruchomienie poradni oczekiwane jest w połowie marca r.b. Z chwilą uruchomienia poradni zostanie zaangażowana higienistka — wywiadowczyni.

Kursa Rolnicze w Oszmianie

Jak już donosił Dz. Wil. w dniu 21 lutego r.b. zostały otwarte 6-cio tygodniowe kursa Rolniczo hodowlane w Oszmianie. Kierownictwo kur-ów objął p. Leon Odyńiec agronom i ziemianin powiatu. Zastępcą został wyznaczony p. Stanisław Kowalski—agronom powiatowy. Wykłady odbywają się codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 9-ej do godz. 2-ej. Jak widzimy Wydział Powiatowy Sejmiku wraz z Obr. Zw. Kółek i Organizacji Rolniczych idą z pełną realną drogą ku podniesieniu gospodarstwa Rolnego w powiecie a temsamym i dobrobytu drobnego rolnictwa. J.

Z Sejmiku Oszmiańskiego.

W dniu 19-go lutego r.b. odbyło się plenarne posiedzenie Sejmiku Oszmiańskiego; na porządku dziennym w pierwszym rzędzie uchwalenie budżetu na 1927 rok. Przyjęto budżet na ogólną sumę 362 305 zł. z czego na szkolnictwo 22 430 zł., zdrowie publiczne — 36 769 zł. 90 gr., Opieka Społeczna—50484 zł. 24 gr. i na popiera-

nie Rolnictwa w powiecie—38.600 zł. Ponadto, ze względu na tegoroczny nieurodzaj, postanowiono zakupić dla wiosennych potrzeb powiatu 5 wagonów żyta konsumcyjnego, z których 2 wagony sprowadzić do dnia 15 marca r.b. Posiedzenie zamknięto o godz. 20-ej. J.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w Wilnie

z dnia 1-go marca. Chleb żytni przemiał 50% kl. 68—65, chleb żytni przemiał 70% kl. 63—60, chleb żytni razowy kl. 45—43, chleb pszenno żytni przemiał 50% kl. 1.10—90, mąka pszenna przemiał 60%, kl. 1.00—75, mąka żytnia razowa kl. 48—46, mąka żytnia pyłkowa kl. 0—0, kasza jęczmienna kl. 75—60, kasza jagłana kl. 90—75, kasza gryczana kl. 95—75, kasza manna kl. 1.50—1.20, kasza owsiana kl. 1.30—1.10, kasza perłowa kl. 90—70, pęczak kl. 65—55, groch polny kl. 70—50, Fasola biała kl. 70—60, ryż kl. 1.20—1.10, mleko niezbierane 1 litr 50—35, masło niesolone kl. 7.50—6.50, masło solone kl. 6.50—5.00, ser krowi zwyczajny kl. 2.00—1.40, jaja 1 szt. 23—20, słonina świeża kl. 4.00—3.50, słonina solona krajowa kl. 4.60—3.60, szmalc wieprzowy kl. 4.70—4.50, sadio kl. 4.60—3.80, śledź (szmalcówka) 1 szt. 30—10, olej rzepak. kl. 2.20—2.10, kartofle kl. 12—10, cebula kl. 85—75, kapusta kwazona kl. 30—25, kapusta świeża kl. 55—50, marchew kl. 25—20, buraki kl. 15—12, brukiew kl. 15—10, śmietana 1 litr 2.50—2.00, cukier kryształ kl. 1.50—1.45, cukier kostka kl. 1.85—1.60, sól biała kl. 35—30, kawa naturalna kl. 8.00, kawa zbożowa kl. 2.00, herbata kl. 30.00—14.00, węgiel —, drzewo opałowe —, nafta 1 litr 60—60 gr., mydło zwyczajne do prania kl. 2.30—1.80, soda do prania kl. 50—40, proszek mydlany kl. 50—45, świece kl. 2.60—2.30, pszenica kl.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, I.III. (Pat.) — Dolar 8,92—8,94—8,90. Holandia 359,10—360,00—358,02. Londyn 43,52—43,63—43,41. Nowy Jork 8,95—8,97—8,93. Paryż 35,10—35,19—35,01. Praga 26,57—26,63—26,51. Szwajcaria 172,50 — 172,88 — 172,07. Wiedeń 126,30—126,61—125,99. Włochy 89,32—89,42—89,22. Papiery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 60,00—60,30 —60,25, dolarówka 47,00—48,00—47,50, pożyczka kolejowa 101,50, 4 1/2% listy zastawne ziemskie złotowe 52,50 — 53,00 — 52,60, 5% warszawskie złotowe 62,00—61,25, 4 1/2% warszawskie złot. 561,0. Akcj.: Bank Dyskontowy 13,50 —14,00, Bank Handlowy 5,60—5,45—5,50, Bank Polski 109,00 —109,75—108,50, Przem. Lwowski 0,24—0,25—0,23, Zachodni 3,20—3,10, Zjedn. Ziem Polskich 2,30, Spółk. Zarobkowych 14,25—14,50, Kijewski 0,32 — 0,34, Puls 7,40, Spiess 72,50, Wildt 0,15 — 0,13, Elektryczna w Dąbrowie 75,00—72,00, Elektryczność 88,00—89,00 —88,00, T-wo Elektryczne 0,28—0,25—0,27, Brown-Bovery 2,70—2,75, Siła i Światło 92,00—91,00, Czerek 0,71 — 0,72—0,71, Częstocice 2,35—2,45—2,40, Gosławice 58,00 — 61,90—58,00, Michałow 0,54 — 0,53, Cukier 4,65 — 4,47 — 4,50, Firley 60,00—68,00, Łazy 0,33 — 0,13—0,32, Wysoka 6,50—6,25—6,50, Węgiel 92,00—93,00—92,50, Nafta 0,40—0,41, Nobel 4,00 — 4,10—3,60, Cegielski 37,50—37,00,

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Dzisiaj będzie wyświetlany film: „PRZEMYTNIK z CZARNEGO WAWOZU” dramat w 9-ju aktach. W rol. tytułowej Bessi Love. Nad program „Ja chcę do domu” komedia w 2-ach aktach. Ostatni seans o godz. 10. Orkiestra pod dyrykcją K. Karpelistrza p. W. Szczepańskiego. W poczekalniach koncerty radio. Kasa czynna: w niedziele i święta od godz. 2 1/2, w soboty od godz. 3 1/2 i inne-dnie od godz. 4 1/2. Cena biletów: parter 30 gr. balkon 30 gr. Początek seansów: w niedziele i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o g. 5. Anons: „Czarny Anioł”.

Kino-Teatr „HELIOS”

Premjera! Uwaga! Razem 15 aktów. Podwójny program. 1. Tajemnica jej adwokata dramat salonowy w 8 akt. z udziałem Ginette Madelle i Harry Banditla i 7 akt. bezstan. śmiechu w rol. Bebe Daniels i Diana Kane. 2. Tryskająca szampanką „Harem mężów” 7 akt. humorowa komedia. Seans od godz. 4-ej.

TEATR REWIJI „KAKADU”

Od dziś dnia 2 marca r. b. Gościnne Występy znakomitego, światowej sławy halucynatora, jasnowidzącego egipcjanina i profesora Uniwersytetu w Kalkucie

BEN-ALI

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że we wtorek dnia 22 marca o godz. 12 w południe przy zaułku Bołtujskim w domu № 20 odbędzie się sprzedaż drogą licytacji całego taboru asenizacyjnego miejskiego, składającego się z koni, hermetycznych beczek pomp, wozów, san, smelcu ze laznego i innych rzeczy. Oglądać powyższy tabor można codziennie od dnia 18 III. 1927 r. od godz. 9-ej do godz. 4 po południu. 187—1 Magistrat m. Wilna.

KOWALSKINA. WSKAZUJĄC NAJLEPSZE BOLEGAŁOWY. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA.

ODCISKI. ZGRUBIAJĄC NA WŁASNE BĘZ BÓLU, BEZPOKÓJNYCH I BRÓDAWKI. KLAWIOL. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA.

Wyszedł z druku Nr. 2. miesięcznika „RADJO POLSKIE” 24. Do nabywa wszędzie. Administracja: Poznań, ul. 27 Grudnia Nr 20. Cena poj. egzempl. 21. Prenumerata roczna 10.— 21, półroczna 5,50 6340—0

PATEFONY I GRAMOFONY NA RATA NA 6 MIESIĘCY. WIELKI WYBÓR PŁYTY patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, balalaiki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci, sukni sportowe i łyżwy. — Wszystko na raty. — POLSKA „UNIERSAL” Wielka Nr 21. Gramofony od 75 złotych.

Akademickie Studja Techniczne. Przygotowanie przez korespondencje, do wstępu jakoteż do uzyskanie stopnia INŻYNIERA wyższej uczelni technicznej i kol-nj w Belgji Wydz.: Bud. maszyn, Elektrotechn. Chemia. Metalurgia, inż. bud. samochodów, inż. przemysł. handl. kolonij. Informacje i program bezpl.: D6partement Technique 25, Blvd. Constitution, Liège. (Belgia). 282—2

Odmrożenie. Maść „MROZOL” zapobiega odmrożeniu, odmaźnia się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożeń. Sprzedają apteki i składki. 998—14 Wyds. Zdr. Paul 87

Obwieszczenie.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że we wtorek dnia 22 marca o godz. 12 w południe przy zaułku Bołtujskim w domu № 20 odbędzie się sprzedaż drogą licytacji całego taboru asenizacyjnego miejskiego, składającego się z koni, hermetycznych beczek pomp, wozów, san, smelcu ze laznego i innych rzeczy. Oglądać powyższy tabor można codziennie od dnia 18 III. 1927 r. od godz. 9-ej do godz. 4 po południu. 187—1 Magistrat m. Wilna.

Dobry interes!

Z powodu choroby zamierzam mój w Poznaniu doskonale prosperujący interes, bezkonkurencyjny sprzedać obrotowo, sprze- spółnika nia gotówką. W skład wchodzi: Fabryka na własnym terenie z dużym ogrodem, resp. parcelę do budowy, duży sklep, dwa okna wystawowe obfite w przyjeździe kantorami w tródmiejsku Poznania i owent eddam mieszkanie 8 pok komfortowo w najlepszej dzielnicy. Potrzebne do objęcia 100 000 zł. gotówki zarówno jako wkład spółnika lub wpłatę na kupno przyjęcia. Poznań Franciszek Rotnicki.

22 Baon K O P. w Nowych Trokach rozpisyje niniejszem przetarg nieograniczony na dostawę mięsa wołowego na czas od 1-go kwietnia 1927 r. do 30 czerwca 1927 r. franko i loko pododdziały Baonu Rozprawa ofert w odbędzie się dnia 14 marca 1927 r. o godz. 10-ej rano w lokalu Kwatermistrzostwa 22 Baonu K. O. P. w Nowych Troka h, gdzie do tego czasu udziela się informacji. 71—1

MAJLESEV. Sanolinowy PUDER DLA DZIECI „DZIDZI” z KOSUTKIEM. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci lasealnowy „PUDER DZIDZI” utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płucowiny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i składki apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki (A. GASECKIEGO) w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

LEKARZE. AKUSZERKI. Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne. Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od godz. 9—1 1/2—8, tel. 5-67. W.Z.P.20

Dr. POPILSKI. Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P.1

Dr. BLUMOWICZ. CHOROBY WENERYCZNE SYFILIS I SKORNE. UL. WIELKA 21. (Tel. 921) Od 9—1 1/2—8. W.Z.P.68

SOLIDNIE lokujemy każdą sumę pieniężną. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telefon 152. 71—1

MEBLE. Mieszkania. Pokoje. Wileńskie. Odr. 1843 istniejące ul. Tatarska 20. JADALNE, SYPIALNE, SALONOWE i GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaj na raty.

Wilkienki. Do wynajęcia mieszkanie 4 ro pokojowe w cegornym owoceym w „Soboluk” (elektryczność) Ansekol 43 10096—0

ŁÓŻKA. 98—0. MATERACE, OTOMANY najtaniej nabyć można w D/H. H. SIKORSKI i S-KA. Zawalna Nr 30.

Kapelusze. filcowy, popielaty zamieniono w sędzię. Wiadomości w nożnego.

Poszukuje do wydzierżawienia domek mieszkalny z ogrodem do 1500 sążni kw. na przedmieściach Zwierzynie—Soltaniszki. Przy dogodnych warunkach można kupić. Łaskawa oferta podać do Wilno, Fabryczna bulwaka 6, od 12—4 pop. ny Nr. 32 m 5 Nowikow. 12 1 10060—0

Do odstąpienia. „Bar teatralny”. W. Pop. bulwaka 6, od 12—4 pop. ny Nr. 32 m 5 Nowikow. 12 1 10060—0

Warsztaty mechaniczne MICHAŁ BORKOWSKI. Poleca zwykle, oraz kunsztowne roboty tokarskie, ślusarskie i kowalskie pod kierownictwem długoletniego fachowca p. GUSCIA. SUWALSKA Nr. 40.

Ognisko Koła Polek w Lidzie, ul. Suwalska 13. Miejsce zebrań towarzyskich. Poleca śniadania, obiady i kolacje na świeżym maśle po cenach konkurencyjnych. Bufet zaopatrzony w napoje wyśokowe.

Krzesa wiedeńskie. najlepszych fabryk od zł. 8.50 poleca B. ŁOKUCJEWSKI, Wilno, Mickiewicza 42

Do odnawienia pokojów w dobrym punkcie dla pań. Tatarska ul. 17 m. 5 wejście z podwórka. Uglądac od 11 1/2 do wieczora. 2 500 zł. Zgłaszać się ul. Sadowa 21—3, od g. 3—4. 10073—0

Wino posady. Sprzedaje. 2 domy murowane i 2 domy drewniane z dużym ogrodem owocowym, ziemia własna 800 sążni w dobrym punkcie, sprzedamy za 4000 dolarów. Wil. Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 73—1

Do sprzedania. majątek ziemski z zabudowaniami w lidnej, suchej i zdrowej miejscowości. Ogród owocowy około 300 z farbnowanym lisu. Osoba, która tę sgnąć znalazła, ka. Ziemia przemożna uprasza się o doręczenie czana. Pośrednictwo wy-władzielce za wynagrodzeniem. Adres w Admin. dziennik. Ul. Podgórna 1 10052 m. 6. I. Rogińska.

Do sprzedania. Jadać dorozką po ul. Mickiewicza w dn. 27-go lutego wieczorem, zgubiono kołnierz futrany (boa) z farbnowanym lisu. Osoba, która tę sgnąć znalazła, ka. Ziemia przemożna uprasza się o doręczenie czana. Pośrednictwo wy-władzielce za wynagrodzeniem. Adres w Admin. dziennik. Ul. Podgórna 1 10052 m. 6. I. Rogińska.

Wielkie. 157 2. NAUKA. CHCESZ OTRZYMAĆ POCZĄTEK? Mnisia ukonczyła kursa fachowe korespondencyjne prof. Skutlowskiego, Warszawa, Żwirna 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kpiekietej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1758

ZGUBIŁ. Podaje się do powzecz-nej wiadomości, że kwit z Nr. 7669 na przyjęcie na przechowanie w Wileńskim Banku Ziemskim listy zastawne tegoż banku na nominalną sumę 509 rubli na imię Marii Hajkowiez, jako zagubiony unieważnia się. 8

WYKAZ FIRM POLSKICH W LIDZIE:

SKŁAD WĘOLIN A. RODZIEWICZA. poleca hurtowo i detalicznie pierwszorzędno wyroby w najlepszym gatunku. Ul. Suwalska 36, dom w-ny. POLSKA PIEKARNIA HYGIENICZNA „ZORZA” Suwalska Nr 44. Poleca 2 razy dziennie świeże pieczywo. Przy zakupach prosimy powoływać się na powyższe ogłoszenia.